

Wójcik, Zbigniew

"História slovenského drahého opálu z Dubníka", Štefan Butkovič, Bratislava 1970 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 17/1, 140-142

1972

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Istnienie Akademii jako głównej instytucji kulturalnej — wbrew jej śmierci jako centralnej komórki postępu naukowego — jest uważane przez autora za ważny czynnik w upadku żywotności nauki francuskiej XIX w.

Przedstawiona w omawianej książce historia Akademii jest zdaniem R. Hahna czymś więcej niż kroniką odkryć i sumą życiorysów wybitnych jej członków. Autor próbuje wydobyć trudno uchwytnego „ducha instytucji”, pokazać specyficzny klimat wykraczający poza suchą rejestrację faktów zawartą w sprawozdaniach.

W sumie książka wykazuje jak potrzeby nauki i społeczeństwa kształtują instytucję naukową. Dokumentuje to autor przedstawiając Akademię w trzech różnych rzeczywistościach społecznych: Ancien régime, Francja okresu Rewolucji i Francja Napoleońska. Instytucja naukowa, zdaniem R. Hahna, jest kowadłem, na którym konfliktowe wartości nauki i społeczeństwa są kształtowane tak, by mogły egzystować.

Książka bazuje na bogatych materiałach archiwalnych i czerpie z masy literatury naukowej dotyczącej nauki francuskiej. Źródła te są zarejestrowane w *Dodatku I* w postaci omówienia bibliograficznego. Ponadto dzieło zawiera jeszcze dwa *Dodatki*. W *Dodatku II* zebrana jest literatura dotycząca 224 członków Akademii w układzie alfabetycznym, według nazwisk uczonych. Uwzględniona została literatura najnowsza, eliminująca stare opracowania. Więcej uwagi poświęcono osobom mniej znanym, o których informacje są skąpe, dlatego też ilość pozycji przy nazwisku, a nawet ich zamieszczenie nie są miarą znaczenia danego uczonego w określonej dyscyplinie czy sprawach Akademii. Materiały rękopiśmienne zarejestrowane są na końcu każdej z bibliografii. *Dodatek III* wypełnia szeroko rozumiana bibliografia przedmiotu. Bogaty aparat naukowy książki zamykają indeksy osobowy i przedmiotowy.

R. Hahn jest z pochodzenia Francuzem. Kształcił się na Uniwersytecie w Harvardzie i Cornell. Jest profesorem nadzwyczajnym historii na University of California w Berkeley. Jego historia Paryskiej Akademii Nauk wypełniła poważną lukę w dziejach francuskiej myśli naukowej. Zdaniem autora dla zrozumienia jej ducha konieczne jest opracowanie podobnych monografii o ważnych instytucjach naukowych francuskich wieku XIX: École Polytechnique, Musée d'Histoire Naturelle, Faculté des Sciences i Collège de France.

Małgorzata Trzcńska

Štefan Butkovič: *História slovenského drahého opálu z Dubnika*. Bratislava 1970 Technické múzeum v Košiciach ss. 269, tabl. 2, ilustr. Wydané v rámci edície Babel'ské práce pracovníkov Technického múzea, č. 5.

W ramach wydawnictw grupy badawczej pracowników Muzeum Technicznego w Koszycach ukazała się obszerna monografia znanego historyka górnictwa słowackiego, Š. Butkoviča, poświęcona dziejom eksploatacji opalu w Dubniku koło Preszowa na Słowacji.

Informacje o opalu szlachetnym z Dubnika już w XVIII w. weszły do podstawowej literatury mineralogicznej. Dlatego książka poświęcona historii złoża, dziejom górnictwa w tym terenie, a także omawiająca szczególnie cenne okazy rzemiosła zdobniczego jest wyjątkowo ważnym opracowaniem.

To właśnie w tym złożu Staszic w *Ziemiorodztwie Karpatów* pisał w 1815 r. (s. 216):

„W bliskości wsi Czerwienica, na półtory mili w koło rozlegają się góry z ilorfurowym w znacznym rozczynie. W nim wszędzie znajdują się najpiękniejsze opale. Podług chemicznego rozbioru Klaprota, mają w sobie 90 krzemienicy, 10 wody. Tych

najznaczniejsze kopalnie w górach Dubnik, Simonka, Libanka. Opale te leżą gniazdami, albo czasem żyłami w masie iłoporfirów”.

Uwagi Staszica niemal dosłownie powtarza F. Drzewiński w wydanym w Wilnie w 1816 r. podręczniku *Początki mineralogii podług Wenera ułożone dla słuchaczy akademickich* (s. 142). W *Zasadach mineralogii* wydanych przez A. Altha w Krakowie w 1868 r. znajdujemy na ten temat następującą wzmiankę (s. 632): „Opal szlachetny jest białawy, wółprzezroczysty i okazuje prześliczną grę barw. Czerwienica na Węgrzech”.

Z całą pewnością można więc powiedzieć, że w zbiorach niektórych uczelni polskich oraz w naszych muzeach jest nie jeden okaz tego minerału pochodzący z kopalni w Dubniku. W każdym bądź razie eksponat opalu z tego złoża wystawiono w Muzeum Ziemi w Warszawie.

Kilka zdań o treści książki. Przedstawiony materiał został omówiony w dwóch częściach. Pierwsza dotyczy najstarszych wiadomości o opalu karpackim (w tym i opalu z Dubniku) i związana jest ze sposobem jego eksploatacji systemem odkrywkowym głównie w zwietrzelinie, bądź w bardzo płytkich wykopach. Ten sposób eksploatacji trwał do końca XVIII w. W drugiej części omówiono eksploatację opalu sposobem górniczym przy pomocy sztolni, która rozwinęła się na wielką skalę zwłaszcza w drugiej połowie XIX w. i trwała aż po 1922 r., kiedy towarzystwo francuskie ostatecznie zaniechało mało opłacalnej eksploatacji.

Ścisłejsza dokumentacja wiadomości o opalu z Dubnika pochodzi z końca XVI w. Bardzo bogaty materiał na temat sposobu eksploatacji, wydobywanych minerałów, szlifowania cenniejszych okazów oraz ich sprzedaży pochodzi z ostatnich 200 lat, przy czym szczególnie wiele informacji o ważniejszych badaniach naukowych złoża (mineralogicznych i geologicznych) pochodzi już z drugiej połowy XVIII w.

Wiarygodność materiałów do końca XVI w. pozwalających się domyślać, że w Dubniku eksploatowano opal, jest minimalna. Autor zresztą pisze sam o tym w swojej rozprawie. Faktem jednak jest, że Pliniusz w *Historii naturalnej* wspomina o opalu z Pontu (okolice Niziny Węgierskiej). Butkovič przytacza nie tylko Pliniusza w oryginale i tłumaczeniu, ale również teksty z późniejszych publikacji wskazujących, że w średniowieczu niewątpliwie istniała dość aktywna eksploracja w Karpatach, a zatem, że obok innych minerałów mogły być także eksploatowane skały zawierające opal. Wydaje mi się, że ta część rozprawy, przy na ogół słabej znajomości geologii złożowej do drugiej połowy XVIII w. jaką mamy, jest szczególnie cenna i stanowi zarazem monografię eksploatacji opalu w ogóle.

W drugiej części rozprawy najcenniejsze z punktu widzenia historii mineralogii wydaje się ukazanie kształtowania się pojęć dotyczących drogiej minerałów właśnie na przykładzie Dubnika, gdyż złożo to weszło na stałe do podręczników dzięki wybitnym uczonym takim jak R. J. Hüay, A. G. Werner, M. H. Klaprot i wielu innych.

Monografia Butkoviča jest niewątpliwie jednym z najlepszych opracowań tego typu. Piszę te słowa nie bez wyraźnego żalu, że żadne z naszych złóż nie do czekało się dotychczas podobnej pracy. Polskie złoża opalu nie są tak atrakcyjne jak w Dubniku. Mamy jednak znane kopalnie cynku i ołowiu (ze srebrem) w Olkuszu, mamy złoża żelaza i miedzi w Górach Świętokrzyskich, złoża złota w Sudetach. Są to tematy do pilnego opracowania. Myślę, że ci wszyscy, którzy tego się podejmą mogliby liczyć na pomoc Butkoviča w zakresie informacji o archiwaliach przechowywanych w Czechosłowacji. Autor monografii o opalu z Dubnika znakomicie bowiem opanował warsztat pracy, co jest zresztą o tyle zaskakujące, że sam pracował nad tak poważnym dziełem nie więcej jak dziesięć lat (informację tę podaje na podstawie spisu publikowanej literatury Butkoviča).

Książce Butkoviča można zarzucić niedostateczne wykorzystanie poloników. Nie byłby to jednak zarzut w pełni słuszny. W Dubniku, jak wnosić można z cyto-

wanego fragmentu *Ziemiorodztwa Karpatów*, był Staszic. Jego uwagi na ten temat nie wychodzą poza informacje podawane w podstawowych podręcznikach z tego czasu. Cytowanie przez autora monografii o opalu z Dubnika wszelkiej literatury podręcznikowej, w której wymienione jest klasyczne stanowisko minerału na Słowacji, mija się z celem. Nie jest to bowiem literatura oryginalna.

Monografia Butkoviča przynosi doskonałe świadectwo działalności słowackich historyków górnictwa i geologii. Godnym podkreślenia jest, że Muzeum Techniczne w Koszycach kierując ich pracą dąży do naukowej inwentaryzacji szczególnie cennych zabytków kultury materialnej Słowacji. W przypadku kopalń w Dubniku, co zresztą wyraźnie podkreśla autor, ma to znaczenie szczególne. Obecnie bowiem złożo opalu nie jest rentowne. Za kilka lub kilkanaście lat opał może być szczególnie cennym surowcem, nie tylko jako materiał ozdobny. Wówczas monografia historyczna złożyła może przyczynić się do szybszego rozpoczęcia eksploatacji zaniechanej w 1922 r.

Niesposób czytając wydawnictwo Muzeum Technicznego w Koszycach poświęcone opalowi w Dubniku, pozbyć się wrażenia, że nasze Muzeum Techniki w Warszawie pozostaje w tyle. Z pewnością zrobiono u nas wiele dla zabezpieczenia zabytków kultury materialnej zwłaszcza w Górach Świętokrzyskich. Czas więc na wydawanie opracowań podobnych do pracy Š. Butkoviča.

Zbigniew Wójcik

Korespondencja Polaków z Janem Ewangelistą Purkyniem. Zebrał i opracował Jarosław Wit Opatrny. Wrocław 1969 Zakład Narodowy im. Ossolińskich ss. 493. Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Seria A. Nr 130.

Wrocławskie Towarzystwo Naukowe wydało nowy tom zawierający korespondencję Polaków z czeskim uczonym Janem Ewangelistą Purkyniem, profesorem fizjologii na uniwersytecie we Wrocławiu i Pradze. Była to postać pod wielu względami nieprzeciętna. Współtwórca nowoczesnej histologii, którego zasługi dla rozwoju tej dyscypliny są powszechnie znane, w czasie swej badackiej i nauczycielskiej działalności na Śląsku stykał się z polską młodzieżą, stając się jej prawdziwym opiekunem i obrońcą. Z jego to inicjatywy w 1836 r. studenci wrocławscy założyli Towarzystwo Literacko-Słowiańskie; w jego domu przybysze z innych dzielnic Polski znajdowali przystań; do niego uciekano się z prośbami o ratunek w przeróżnych strapieniach i nigdy nie odchodzono bez udzielonej przezeń pomocy. Bo też prof. Purkynie wybijał się nad swe otoczenie nie tylko nieprzeciętną wiedzą, ale i cechami charakteru.

Nic dziwnego, że pierwsza monografia poświęcona temu uczonemu powstała w Polsce pod piórem J. F. Nowakowskiego¹. Szacunek jaki u nas żywiono dla czeskiego fizjologa widać wyraźnie w usiłowaniach podejmowanych przez L. Zejsznera w 1857 r., aby go tam ściągnąć do powstającej Akademii Medyko-Chirurgicznej. Również wszystkie ówczesne polskie towarzystwa naukowe ubiegały się o to, żeby móc zaliczyć J. E. Purkyniego w poczet swych członków.

Po zorganizowaniu polskiej nauki we Wrocławiu w 1945 r., znów zwrócono uwagę na postać tego uczonego. Jednak spotkania z nim były raczej przypadkowe².

¹ J. F. Nowakowski: *Życie i prace naukowe Purkyniego*. „Biblioteka Warszawska” 1861; wydanie książkowe: Warszawa 1862 ss. 130.

² Por. E. Maleczyńska: *Polskie tradycje naukowe i uniwersyteckie Wrocławia*. Wrocław 1946; T. Mikulski: *Spotkania wrocławskie*. Wrocław 1950; K. Głombowski: *Katalog wystawy polskiej książki i jej tradycji na Śląsku*. Wrocław 1959.